

Kowalski, wiemy że to ty!

19 kwietnia 2022

Od 15 lat siły policyjne poszukujące przestępców w Europie są w stanie udostępniać sobie nawzajem odciski palców, dane DNA i dane właścicieli pojazdów. Teraz europejscy prawodawcy są gotowi włączyć do tego systemu miliony zdjęć ludzkich twarzy – i zezwolić na stosowanie rozpoznawania twarzy na niespotykaną dotąd skalę.

Rozszerzenie rozpoznawania twarzy w całej Europie jest uwzględnione w szerszych planach „modernizacji” policji na kontynencie i jest objęte wnioskami dotyczącymi systemu udostępniania danych Prüm II. Szczegóły ogłoszono po raz pierwszy w grudniu, ale krytyka ze strony europejskich organów nadzoru danych stała się głośniejsza w ostatnich tygodniach, gdy zrozumiano pełny zakres tych planów.

Pierwsza wersja Prüm została podpisana przez siedem krajów europejskich – Belgię, Niemcy, Hiszpanię, Francję, Luksemburg, Holandię i Austrię – w 2005 roku i umożliwia udostępnianie danych w celu zwalczania międzynarodowej przestępczości.

Włączenie obrazów twarzy i możliwość uruchomienia na nich algorytmów rozpoznawania twarzy to jedne z największych planowanych zmian w Prüm II. UE debatuje nad zakazem wykorzystywania przez policję rozpoznawania twarzy w miejscach publicznych w ramach swojej ustawy o sztucznej inteligencji.

Prüm II pozwala także na zastosowanie retrospektywnego rozpoznawania twarzy. Oznacza to, że siły policyjne mogą porównywać nieruchome obrazy z kamer CCTV, zdjęcia z mediów społecznościowych lub zdjęcia z telefonu ofiary ze zdjęciami z policyjnej bazy danych. Technologia ta różni się od systemów rozpoznawania twarzy na żywo, które często są połączone z kamerami w miejscach publicznych; co spotykało się z największą krytyką.

Propozycja europejska pozwoli porównywać zdjęcie z bazami danych innych krajów w istocie tworząc jeden z największych systemów rozpoznawania twarzy.

Dokumenty Prüm II, datowane na kwiecień 2021 r., kiedy po raz pierwszy omawiano plany, pokazują ogromną liczbę zdjęć twarzy, które posiadają kraje. Jak wynika z dokumentów, Węgry mają 30 milionów zdjęć, Włochy 17 milionów, Francja 6 milionów, a Niemcy 5,5 miliona. Obrazy te mogą obejmować podejrzanych, skazanych za przestępstwa, osoby ubiegające się o azyl i „niezidentyfikowane zwłoki” i pochodzą z wielu źródeł.

Oficjalna propozycja mówi, że zdjęcia twarzy ludzi nie powinny być łączone w jedną gigantyczną centralną bazę danych, ale siły policyjne zostaną połączone za pośrednictwem „centralnego routera”.

Europejski Inspektor Ochrony Danych (EIOD), który nadzoruje sposób, w jaki organy UE wykorzystują dane w ramach RODO, skrytykował planowaną rozbudowę Prüm, która może potrwać kilka lat. „Zautomatyzowane wyszukiwanie obrazów twarzy nie ogranicza się tylko do poważnych przestępstw, ale może być przeprowadzane w celu zapobiegania, wykrywania i prowadzenia dochodzeń w sprawie wszelkich przestępstw, nawet drobnych” – powiedział na początku marca EIOD Wojciech Wiewiórowski. Wiewiórowski powiedział, że we wnioskach należy wprowadzić więcej zabezpieczeń, aby zapewnić ochronę praw do prywatności.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Na podstawie: Wired

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)